

Ucieczka z Matrixa (część 3) - twoje ciało i śmierć

Materiał z kanału Swaruu Oficial
Opublikowany 10.02.2023

Witam ponownie.
Jestem Mari Swaruu.
Dziękuję, że jesteś tu dzisiaj ze mną.

Twoje ciało i twoja oficjalna ziemską tożsamość nie są tym, kim naprawdę jesteś. Wszystkie duchowe społeczności na Ziemi propagują koncepcję, że nie jesteś ciałem - tylko że masz ciało. Ale to jest prawdą tylko częściowo, ponieważ twoje ciało jest fizyczną manifestacją i ekspresją tego wszystkiego, co definiuje cię w bardziej rozszerzony sposób. Jest ono materializacją wszystkich koncepcji, do których jesteś przywiązany po stronie eteru czy też po stronie duchowej - bo to jest to samo.

Kiedy kilkaset lat temu na Ziemi po raz pierwszy pojawiła się metoda naukowa, nowi naukowcy mieli tendencję do dyskwalifikowania wszystkiego, co miało związek z duchem i z duchowością - ponieważ nierozzerwalnie wiązali to z religią. W miejsce tego wprowadzili materialistyczne i deterministyczne podejście do obserwowania i badania życia, oraz otaczającego ich świata.

Zaniedbywanie ciała i traktowanie go jako coś, od czego można uciec - może być postrzegane jako odwrotność podejścia naukowego, ale moim zdaniem to również jest błędne. Uważam bowiem, że nasze ciała są wyrazem i odbiciem tego kim jesteśmy w wyższych płaszczyznach, postrzegane przez pryzmat tzw. ziemskiej płaszczyzny egzystencji "3D".

Ciało podąża za odbiciem DNA, które jest krystaliczną ekspresją czystej pamięci i pierwszym etapem procesu formowania grupy koncepcji i przywiązań po stronie duchowej. Stamtąd wprowadzane są one do gęstszej - i pozornie bardziej solidnej sfery istnienia - do świata fizycznego.

Tak więc DNA jest również bardzo skondensowaną i zakodowaną w świecie materialnym ekspresją tego, kim jesteśmy po stronie duchowej. Wg niego komórki zaczynają manifestować nasze ciało, odzwierciedlając jak najlepiej to, co naprawdę czujemy że nas reprezentuje.

Więc - tak jak ja to widzę i rozumiem - nie ma świata materialnego, ponieważ jest on tylko iluzją opartą na ograniczonym zakresie percepcji jaką mogą nam dać nasze ciała - z zamiarem dostarczenia nam doświadczenia. A to, ile możemy zobaczyć - zależy od naszego poziomu duchowej ewolucji.

Im więcej postrzegamy jako część siebie - tym bardziej akceptujemy fakt, że wszystko jest częścią nas. A im bardziej czynimy wszystko częścią siebie - tym lepiej jesteśmy w stanie rozumieć wszystko, co nas otacza.

Tak więc w miarę rozwoju włączamy zdolność do przetwarzania coraz większej ilości danych, a to sprawia, że jesteśmy w stanie postrzegać tak zwaną „wyższą gęstość istnienia”.

Uświadomienie sobie, że nie jesteśmy tylko naszymi ciałami, i że nie jesteśmy tylko duszami, ale że wszyscy inni - a nawet więcej - że wszystko inne, wszystko, co istnieje - jest również nami, rozszerza to, co akceptujemy jako swoją prawdziwą tożsamość.

Miłość jest akceptacją i integracją tego co kochamy, jako części tego kim jesteśmy. Im więc większą mamy zdolność do kochania - tym wyższą gęstość możemy osiągnąć aby doświadczać.

Wszystko, co istnieje - od prostej koncepcji w twoim umyśle, poprzez obiekty nieożywione, minerały, rośliny, zwierzęta aż po ludzi - to wszystko to ty, ponieważ to twoja unikalna perspektywa oparta na twoich osobistych doświadczeniach sprawia, że wszystko wokół siebie interpretujesz w swój własny, określony sposób - więc to ty decydujesz o świecie zewnętrznym, a nie odwrotnie.

To ty odkodowujesz pole energii potencjalnej i nadajesz wszystkiemu w nim swoje własne, unikalne znaczenie. I chociaż inni ludzie mogą pozornie podzielać tę samą interpretację - tworząc porozumienia percepcyjne - to ty zawsze będziesz miał swoją własną, opartą na tym, co ciebie definiuje jako jednostkę.

Dusza nie jest rzeczą. Ściślej mówiąc - nie jest nawet energią. Jest to grupa koncepcji - przywiązań i idei - które są podtrzymywane przez szerszą świadomość. Jest to zakres od jednego punktu do drugiego, w ramach nieskończonego źródła świadomości, które możemy nazwać „Pierwotnym Źródłem”.

Można też powiedzieć, że jesteśmy grupą idei i koncepcji w umyśle Boga, do których się on przywiązał - używając tu słowa „Bóg” retorycznie, bez żadnych intencji i znaczeń religijnych.

Wszystko jest częścią świadomości Źródła: to co dobre i to co złe, to co chcemy i to czego nie chcemy. Wszystko definiuje nas jako indywidualne Dusze z unikalnym punktem widzenia, wg którego interpretujemy pole energii potencjalnej w którym przebywamy. Jesteśmy jego częścią i stamtąd tworzymy nasze wyobrażenie lub naszą interpretację tego, co nazywamy „materialnymi sferami istnienia.”

Świat materialny jest niczym więcej niż kolejną ideą, a doświadczamy go jako solidnej, twardej rzeczywistości tylko dlatego, że utrzymujemy umowy percepcyjne, które podtrzymują tę iluzję. I utrzymujemy je tylko dlatego i tylko wtedy, kiedy jesteśmy wewnątrz fizycznej tożsamości którą uważamy za stałą materię - czyli wewnątrz naszych ciał. Bez ciała natychmiast tracimy porozumienia dotyczące tego postrzegania, oraz jego ramy - więc natychmiast się rozszerzamy, i przypominamy sobie kim naprawdę jesteśmy i kim zawsze byliśmy.

Nie ma więc śmierci - jest tylko uświadomienie sobie wiecznego siebie, którym zawsze się było. A żyliśmy i umieraliśmy już wiele razy, ponieważ nie jest to jedyne materialne życie, jakiego doświadczamy.

Śmierć istnieje tylko jako doświadczenie - z perspektywy i oczekiwań tego, kto umiera, oraz tych wszystkich ludzi, którzy doświadczają utraty bliskiej osoby.

Nie bój się własnej śmierci - gdyż to tylko strach przed nią, i przed tym co pozornie nieznanne - sprawia, że cierpisz. Śmierć jest niczym drapieżnik bez zębów, i jest tylko kolejną iluzją.

Kiedy odchodzisz, wracasz tylko do tego kim naprawdę jesteś, i nie tracisz koncepcji siebie ani poczucia swojej tożsamości. Wracasz jedynie do domu, i to z wielką ulgą.

I wszyscy twoi bliscy, którzy odeszli przed tobą, także nadal istnieją. I zobaczysz ich ponownie, gdyż nie odeszli, i nie mogli odejść i oddalić się od ciebie, ponieważ są także tobą, ponieważ ich kochasz, a rozdział między ich tożsamością a twoją jest tylko iluzoryczny, i trwa również po stronie duchowej.

Wszyscy jesteśmy częścią większej całości, Świadomości Źródła, i naprawdę nie możemy być od siebie oddzieleni. A im szybciej ludzie to sobie uświadomią, tym bardziej pokojowi będą, ponieważ wszelkie ich problemy i rozłamy są wynikiem iluzji oddzielenia, a także iluzji, że ich obecne materialne życie jest wszystkim, co istnieje.

Problemy ludzkości można by określić jako skutki iluzji, że materia jest wszystkim co istnieje. To powoduje materialistyczny i deterministyczny sposób interpretowania istnienia, który nieuchronnie rodzi egocentryzm, chciwość i doświadczanie oddzielenia. Rodzi skrajną formę dualności.

Twoje ciało jest wyrazem twoich dotychczasowych idei, koncepcji i przywiązań, manifestujących się w iluzorycznym świecie materialnym.

Nie jesteś tylko ciałem, ale twoje ciało również jest tobą. Więc nie zaniedbuj go. Kochaj je, szanuj i poświęćaj mu uwagę. Zajmij się jego potrzebami, rozmawiaj z nim.

Nie zamieniaj zdrowia swojego ciała na chwilowe przyjemności i krótkotrwałe dopaminowe nagrody. Dbanie o swoje ciało, i w ogóle o siebie - nie jest egocentryzmem, ponieważ jeśli sam nie czujesz się dobrze, jeśli sam nie jesteś zdrowy pod każdym względem, tak cielesnym jak i duchowym - nie jesteś w stanie dostrzec potrzeb innych ludzi ani im pomagać.

Nigdy nie jest za późno, aby zacząć dbać o siebie i o swoje ciało.
Wszystkie ciała są piękne i zasługują wasz na szacunek i na waszą troskę.

Dbajcie o siebie, piękne dusze!
Do zobaczenia następnym razem,
Mari Swaruu

Tłumaczyła: Agnieszka

Zrealizowano dla kanału Agencja Kosmiczna

Link do video w języku polskim: https://www.youtube.com/watch?v=QwY_F74fG4c

Źródło: <https://swaruu.org/transcripts/escape-the-matrix-3-your-body-and-death-english>

https://www.youtube.com/watch?v=PRUTb_-4MGc

Author: Swaruu Official - English

Original title: Escape the matrix 3, your body and death

Published: February 10, 2023
